

Sygn. akt II Ca 1065/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska
Sędziowie:	SSO Grażyna Wołosowicz SSR del. Jacek Stypułkowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa N. S.

przeciwko D. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 29 lipca 2013 r. sygn. akt V RC 531/12

**I. *oddala apelację;***

**II. *odstępuje od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu odwoławczym.***

## UZASADNIENIE

Małoletni powód N. S. wniósł o podwyższenie zasądzonych od pozwanego D. S. alimentów z kwoty po 430 zł miesięcznie do kwoty po 1000 zł miesięcznie od dnia wniesienia powództwa. Wniosła ponadto o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany D. S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 lipca 2013 roku alimenty zasądzone od pozwanego D. S. na rzecz małoletniego N. S. w kwocie po 430 zł miesięcznie mocą prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 14 marca 2007 roku w sprawie V RC 396/2006 podwyższył z dniem 1 września 2012 roku do dnia 28 lutego 2013

roku do kwoty po 530 zł miesięcznie płatne z góry do 10 każdego miesiąca, zaś od dnia 1 marca 2013 roku do kwoty po 580 zł płatne z góry do 10 każdego miesiąca do rąk B. S. jako ustawowej przedstawicielki małoletniego powoda z 13 % w stosunku rocznym w przypadku uchybienia w płatności rat alimentacyjnych, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że poprzednio wysokość alimentów na rzecz N. S. od jego ojca D. S. została określona wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 14 marca 2007 roku w sprawie V RC 396/06, mocą którego podwyższono zasądzone alimenty do kwoty po 370 zł miesięcznie w okresie od 24 sierpnia 2006 roku do dnia 28 lutego 2007 roku oraz od dnia 1 marca 2007 roku do kwoty po 430 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy wskazał, że wówczas małoletni N. S. miał 9 lat. Często zapadał na infekcje dróg oddechowych, pozostawał pod opieką poradni chirurgicznej z uwagi na doznany w czasie wypadku samochodowego uraz głowy. Jego koszt utrzymania ustawowa przedstawicielka oceniała wówczas na 800 zł miesięcznie.

Ustawowa przedstawicielka małoletniego B. S. miała 39 lat, z zawodu była sprzedawcą. Była zatrudniona w Fabryce (...) na stanowisku operatora maszyn przędzalnianych z wynagrodzeniem netto 798,37 zł miesięcznie. Dodatkowo w ramach umowy zlecenia roznosiła ulotki, za co otrzymała 200 zł brutto. Mieszkała sama z synem we własnym nowo wybudowanym domu, była właścicielką działki o powierzchni 1013 m<sup>2</sup> oraz lasu o powierzchni 3044 m<sup>2</sup>. Spłacała kredyt w ratach po 500 zł miesięcznie. Opłacała podatek od nieruchomości 36 zł rocznie.

Pozwany D. S. miał wówczas 35 lat, z zawodu był stolarzem, pracował w zawodzie 3 lata. Utrzymywał się z prac dorywczych, jako glazurnik, z których deklarował dochód 600 zł miesięcznie. Nie miał żadnego majątku. Spłacał 100 zł zadłużenia alimentacyjnego wobec ZUS, opłacał składkę na ubezpieczenie KRUS w wysokości 251 zł kwartalnie. Mieszkał z rodzicami na wsi, ponosił wydatki mieszkaniowe 100 zł miesięcznie. Zgłaszał dolegliwości zdrowotne w związku z wypadkiem samochodowym, który miał miejsce w 2000 roku. Podał, że na paliwo wydawał 200 zł miesięcznie, na własne wydatki w zakresie wyżywienia i ubrania 300 zł miesięcznie.

Sąd I instancji ustalił, że obecnie małoletni N. S. ma 15 lat. Jest uczniem II klasy gimnazjum. Korzysta w szkole z obiadów płatnych (koszt 40 zł miesięcznie). Koszt podręczników do III klasy gimnazjum wynosi 464,19 zł. Pozostaje pod opieką poradni kardiologicznej, przyjmuje magnez. Od lutego 2013 roku leczy się także w poradni dermatologicznej z uwagi na trądzik, używa zalecanych maści, których koszt wynosi około 35 zł miesięcznie. Rozpoczął leczenie ortodontyczne, w kwietniu 2013 roku, poniósł koszt płatnej wizyty 80 zł oraz wykonanych zdjęć RTG 160 zł, od września 2013 roku być może będzie nosić aparat ortodontyczny. W 2012 roku brał udział w projekcie (...) organizowanym przez III Liceum Ogólnokształcące w B..

Ustawowa przedstawicielka małoletniego B. S. obecnie ma 45 lat. Jest zatrudniona w firmie (...) Sp. z o. o. w I. na stanowisku monter urządzeń elektronicznych z wynagrodzeniem brutto 1.550 zł, w zależności od otrzymywanej premii jej zarobki netto wynoszą od około 1250 zł miesięcznie. Dodatkowo dorabia przy świadczeniu usług fryzjerskich. W 2009 roku zaciągnęła kredyt na wykończenie domu w kwocie 90 000 zł na okres do 2040 roku, miesięczna rata spłaty wynosi 812,25 zł. Jej majątek stanowi działka o powierzchni 1040 m<sup>2</sup>, na której pobudowała dom z garażem o pow. 78 m<sup>2</sup>. Dom wybudowała z własnych środków pochodzących ze sprzedaży 3 działek o pow. ok. 1 ha za kwotę około 100 000 zł. Matka powoda nadal jest także właścicielką lasu o powierzchni 1250 m<sup>2</sup>. Ponosi koszty związane z utrzymaniem domu: prąd około 85 zł miesięcznie, jedną butlę gazu za 50 zł miesięcznie, wywóz śmieci to koszt 26 zł miesięcznie za 2 osoby. Opłaca też podatek od nieruchomości w wysokości 324 zł rocznie oraz podatek leśny 7 zł rocznie. Dodatkowo opłaca dwa telefony komórkowe około 181,63 zł miesięcznie, kupuje też sobie bilet miesięczny (...) za 99 zł. Drzewo na opał ma z własnego lasu, dokupuje tylko 1,5 tony węgla na rok za około 1000 zł. Leczy się w poradni endokrynologicznej z powodu problemów z tarczycą, przyjmuje leki, wykonywała też prywatne badania. Swoją koszt utrzymania określiła na 500 zł miesięcznie.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że pozwany D. S. ma obecnie 42 lata. W dniu 20 września 2008 roku zawarł związek małżeński z A. N.. Z tego związku w dniu (...) urodziły się bliźnięta O. i A. S.. Obecnie żona pozwanego

jest ponownie w ciąży i wraz z dziećmi mieszka u swoich rodziców, pozwany przyjeżdżając do B. zamieszkuje ze swoimi rodzicami lub z teściami. Żona pozwanego nie pracuje od urodzenia bliźniaków. Przez rok prowadziła działalność gospodarczą - wykańczanie wnętrz, obecnie działalność ta prowadzona pod nazwą (...), została przepisana na pozwanego. W 2012 roku pozwany osiągnął z niej dochód roczny 19 230,51 zł, tj. 1602,54 zł miesięcznie. Zeznał, że obecnie jego zarobki netto wynoszą około 1700 zł miesięcznie. Od maja 2012 roku w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pracuje w B., przy pracach budowlanych i wykończeniowych. Dojeżdża tam samochodem brata, przyjeżdża do B. w każdy weekend, koszt paliwa wynosi 140 zł w obie strony. Nie ma żadnego majątku. Otrzymuje zasiłek rodzinny na dwoje dzieci w wysokości 150 zł miesięcznie. Nie utrzymuje kontaktów z synem N., ostatni raz dzwonił do niego rok temu, na jego urodziny.

Sąd Rejonowy ustalił, że od czasu ostatnio ustalonych alimentów nastąpiły istotne zmiany, które nakazują w myśl art. 138 kro podwyższenie rat alimentacyjnych jednak w mniejszym zakresie, niż żądała tego ustawowa przedstawicielka powoda.

Wskazał, że w okresie ponad 6 lat, jaki upłynął od daty ostatniego rozstrzygnięcia o wysokości świadczeń alimentacyjnych w sposób istotny zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda. Powód kontynuuje naukę na wyższym szczeblu edukacji, co wiąże się z wyższymi wydatkami na naukę, pozostaje pod opieką kardiologa, dermatologa i ortodonta, korzysta z wypoczynku letniego. Niezależnie od tego koszty utrzymania małoletniego powiększa także wzrost opłat związanych z utrzymaniem domu, a także zwiększone w zakresie wyżywienia, stosownej odzieży - co związane jest bezpośrednio z jego naturalnym wzrostem fizycznym. Sąd I instancji wskazał, że w 2007 roku mierzył 1,30 m i ważył około 40 kg, obecnie mierzy 1,75 m i waży 60-64 kg. Okoliczności wzrostu potrzeb małoletniego, co do zasady, nie negował także sam pozwany.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustawowa przedstawicielka powoda jego miesięczny koszt utrzymania określiła na kwotę 1500 zł, na którą składają się opłaty stałe związane ze szkołą (obiady, komitet, dożywianie, ubezpieczenie) - 130 zł miesięcznie, opłaty za zajęcia dodatkowe, szkolne, klub sportowy (język angielski, niemiecki, zajęcia sportowe) - 100 zł miesięcznie, wyprawka szkolna - 700 zł rocznie tj. 70 zł miesięcznie, ubrania - około 1200 zł rocznie tj. 110-120 zł miesięcznie, wyżywienie - 500 zł miesięcznie, opłaty za pomoce naukowe (komputer, Internet, książki, płyty) - 120 zł miesięcznie, wyjazdy szkolne do kina, wycieczki, teatr, basen - 100 zł miesięcznie, środki higieny chemia - 110 zł miesięcznie, leki i opieka ortodontyczna - 115 zł miesięcznie, dowóz dziecka na zajęcia sportowe - 50 zł miesięcznie, inne opłaty wychowawcze, wyjazdy wakacyjne, zimowisko, utrzymanie roweru, zakup sprzętu sportowego i komputerowego, czasopisma - 1000 zł rocznie tj. 95 zł miesięcznie.

Sąd I instancji ustalił, że suma wskazanych wcześniej zwiększonych kwot i nowych wydatków pozwala na stwierdzenie, że miesięczny koszt utrzymania powoda wzrósł o kwotę około 280 zł miesięcznie, jednak część wydatków - około 90 zł (usługi ortodontyczne, leki dermatologiczne, magnez, wypoczynek letni, wzrost opłat za podatek) powstała dopiero po 1 marca 2013 roku. W tej sytuacji Sąd uznał za zasadne podwyższenie alimentów o 100 zł w okresie do 28 lutego 2013 roku oraz o 150 zł od dnia 1 marca 2013 roku, bowiem wzrost większości wydatków został uznany przez pozwanego, a wysokość jego udziału w ponoszeniu kosztów utrzymania syna pozostaje na dotychczasowym poziomie, tj. około 54 %. Jest to zasadne także z tego względu, że pozwany nie utrzymuje z małoletnim stałych kontaktów i poza przekazywaniem środków pieniężnych nie bierze żadnego udziału w jego wychowaniu.

W ocenie Sądu Rejonowego, podwyższenie alimentów jest usprawiedliwione także jego większymi możliwościami zarobkowymi. Pozwany obecnie deklaruje swoje zarobki netto na poziomie wyższym o ponad 1000 zł miesięcznie niż przy poprzednim orzekaniu o alimentach, co i tak, zdaniem Sądu Rejonowego, nie wyczerpuje w pełni jego możliwości zarobkowych. Również ustawowa przedstawicielka powoda kwestionowała niskie dochody pozwanego. Sąd I instancji wskazał, że przy ocenie „majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanych do alimentacji” rozumie się przez to określenie nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Pozwany jest z wykształcenia stolarzem, pracował w swoim zawodzie, wykonuje też różne prace budowlane, w tym układanie glazury, co – jak wskazuje doświadczenie

życiowe – jest zajęciem dochodowym, tym bardziej dla fachowca, który zajmuje się tym od wielu lat. Pozwany już w sprawie V RC 595/05 o ustalenie ustania obowiązku alimentacyjnego jego rodziców wobec małoletniego N. S. zeznał, jako świadek, że układał wówczas glazurę, robił meble na zamówienie i ma coraz więcej prac, z których może zarobić. W ocenie Sądu Rejonowego, przy dołożeniu należytej staranności, jest on w stanie zarobić kwotę, co najmniej, 2000 - 2500 zł miesięcznie. Od 2007 roku jego sytuacja zmieniła się także o tyle, że zawarł drugi związek małżeński, i ma z niego dwoje małoletnich dzieci, a jego żona spodziewa się kolejnego dziecka. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany decydując się na kolejne potomstwo powinien mieć świadomość obowiązku utrzymania wszystkich swoich dzieci. Poza tym nie zmieniła się jego sytuacja mieszkaniowa, przebywając w B. nie ponosi kosztów mieszkaniowych, przyjeżdżając do B. przebywa zaś u swoich rodziców lub teściów.

Sąd I instancji wskazał, że w pozostałym zakresie usprawiedliwiony koszt utrzymania małoletniego powoda powinna ponosić jego matka. Także jej dochody od 2007 roku wzrosły o kwotę około 450 zł miesięcznie. B. S. dorabia dodatkowo świadcząc usługi fryzjerskie i dokształca się w tym kierunku. Jest także właścicielką lasu, który także może przynosić jej dochód. Jej sytuacja finansowa nie jest też na tyle zła, skoro podjęła decyzję o zaciągnięciu kredytu na remont domu i z tego tytułu miesięcznie spłaca ponad 800 zł. Na utrzymaniu ma tylko małoletniego powoda, stąd też większą część swoich dochodów może przeznaczyć na jego potrzeby.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy na podstawie art. 138 kro i 135 § 1 kro podwyższył alimenty od D. S. do kwoty po 530 zł miesięcznie w okresie od 1 września 2012 roku do 28 lutego 2013 roku, zaś od dnia 1 marca 2013 roku do kwoty po 580 zł miesięcznie, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, jako wygórowane i nieuzasadnione faktycznymi możliwościami zarobkowymi pozwanego. Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu i na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

#### ***Apelację od wyroku wywiódł pozwany zarzucając Sądowi I instancji:***

- 1. naruszenie art. 233 § 1 kpc (nie zaś jak wskazał w apelacji kro) oraz art. 135 § 1 kro poprzez arbitralne i błędne uznanie, że możliwości zarobkowe pozwanego są wyższe niż w rzeczywistości bez żadnego dowodu na tę okoliczność, w oparciu o arbitralną ocenę Sądu nie mającą oparcia w zebranych materiale dowodowym, zasadach wiedzy i doświadczenia życiowego,***
- 2. naruszenie art. 135 § 1 kro, art. 5 kc i art. 133 § 1, 2 i 3 kro poprzez arbitralne uprzywilejowanie dzieci pozwanego z pierwszego związku kosztem dzieci z obecnego związku i przyjęcie, że fakt posiadania przez pozwanego nowych dzieci nie powinien mieć wpływu na obowiązek alimentacyjny w przypadku starszych dzieci z uwagi na to, że pozwany mógł nie decydować się na potomstwo i powinien był zaplanować środki na utrzymanie starszych dzieci, co w oczywisty sposób narusza wskazane przepisy prawa i jest rażąco niesprawiedliwe,***
- 3. naruszenie – art. 138 kro w zw. z art. 135 § 1 kro poprzez nieuwzględnienie obniżonej stopy życiowej ojca małoletniego w związku z założeniem nowej rodziny i niezasadną ocenę wydatków, które w tym stanie rzeczy Sąd uznaje za uzasadnione.***

***Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądami obu instancji. Jako wniosek alternatywny wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.***

#### **SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

***Apelacja pozwanego jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.***

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń zarówno w zakresie rozmiaru usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, jak też możliwości zarobkowych pozwanego i przedstawicielki ustawowej powoda. Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Nie budzi wątpliwości zasadność ustalenia, że w przypadku powoda nastąpiła zmiana stosunków, o której mowa w art. 138 kro i która uzasadnia podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego. Niewątpliwie wpływ na to ma zarówno ta okoliczność, że od poprzedniego orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym minęło ponad 6 lat, jak też to, że w czasie tym uzasadnione potrzeby powoda wzrosły.

Sąd Rejonowy – wbrew zarzutom apelacji – właściwie ocenił zakres usprawiedliwionych potrzeb powoda ustalając miesięczny koszt jego utrzymania na kwotę ok. 1000 zł, a następnie – po zwiększeniu potrzeb wynikających z koniecznych usług ortodontycznych, leków dermatologicznych, magnezu, wypoczynku letniego – na kwotę ok. 1080 zł. Zważywszy na wiek powoda, jego naukę w gimnazjum, schorzenia, na jakie cierpi oraz zajęcia dodatkowe, z których korzysta nie jest to koszt wygórowany.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego tego, że Sąd I instancji arbitralnie i błędnie, bez żadnego dowodu, ustalił możliwości zarobkowe pozwanego na poziomie wyższym niż rzeczywiste Sąd Okręgowy stwierdza, że jest on chybiony. Sąd Rejonowy opierając się na zasadach wiedzy i doświadczenia życiowego właściwie ustalił, że możliwości zarobkowe pozwanego sięgają poziomu 2000 – 2500 zł. Biorąc pod uwagę wiek pozwanego, który jest jeszcze człowiekiem młodym, w pełni sił, niecierpiącym na schorzenia, które ograniczałyby w sposób odczuwalny jego zdolność zarobkowania oraz to, że posiada umiejętności praktyczne do wykonywania, co najmniej dwóch zawodów: glazurnika i stolarza zasadnym jest ustalenie możliwości zarobkowych pozwanego na takim poziomie. Ustalenia Sądu Rejonowego nie są arbitralne i dowolne i znajdują oparcie w materiale dowodowym, np. w materiale zgromadzonym w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. akt V RC 595/05, gdzie pozwany sam oceniał swoje możliwości zarobkowe wskazując na możliwość zarobkowania w wielu profesjach. Stąd nie sposób podzielić poglądu skarżącego o braku podstaw dokonanych ustaleń Sądu I instancji.

Również wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy nie dopuścił się arbitralnego uprzywilejowania dzieci pozwanego z pierwszego związku kosztem dzieci z obecnego związku. Twierdzenia pozwanego, że Sąd Rejonowy uznał, że fakt posiadania przez pozwanego nowych dzieci nie ma wpływu na obowiązek alimentacyjny w przypadku starszych dzieci z uwagi na to, że pozwany mógł nie decydować się na potomstwo i powinien był zaplanować środki na utrzymanie starszych dzieci nie zasługują na aprobatę. Posiadanie innych dzieci, z innego związku nie ma wpływu na obowiązek alimentacyjny względem dzieci starszych, ze związku pierwszego o tyle tylko, że pierwsze nie uchyla drugiego. Wpływ ten jednakże istnieje aczkolwiek pośredni, bowiem sąd orzekając o rozmiarze obowiązku alimentacyjnego bada sytuację materialną i możliwości zarobkowe zobowiązanego uwzględniając w tym również jego zobowiązania względem innych uprawnionych. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie szczegółowo analizował sytuację pozwanego wynikającą z zawarcia ponownego związku małżeńskiego i posiadania w tego małżeństwa dwojga dzieci i oczekiwania na trzecie. Sąd badał również sytuację matki dzieci z drugiego związku pozwanego i na tej podstawie ustalał, w jakim zakresie pozwany może łożyć na utrzymanie powoda. Niewątpliwie pozwany będąc zobowiązanym do łożenia na utrzymanie trójki dzieci, a w chwili postępowania międzyinstancyjnego zapewne czwórki, dzieci powinien tak planować swój budżet, swoje zajęcia zarobkowe, aby w usprawiedliwionym zakresie zaspokoić potrzeby wszystkich dzieci. Dotyczy to także dzieci, które nie pozostają pod bezpośrednią pieczęą pozwanego i z którymi pozwany kontaktów nie utrzymuje. Orzeczenie w zakresie podwyższenia alimentów na najstarszego syna pozwany nie powinien traktować jak uprzywilejowanie dzieci z pierwszego związku kosztem dzieci z obecnego związku. W pierwszej kolejności należy mieć na względzie, że potrzeby powoda są znacznie wyższe niż potrzeby dzieci z obecnego małżeństwa pozwanego. W dalszej kolejności zasadnym jest przypomnienie, że koszty utrzymania dzieci pozwanego z drugiego małżeństwa nie obciążają wyłącznie jego, ale również jego żonę. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wszystkie te okoliczności rozważał i uwzględnił przy ustaleniu aktualnie należnych alimentów. W świetle tego ustalenia niezasadnym jest również zarzut tego, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę obniżenia stopy życiowej pozwanego w związku z założeniem nowej rodziny. Jak wskazano wyżej Sąd I instancji okoliczność tę uwzględnił. Jak wynika z

treści apelacji wnioski jakie Sąd Rejonowy wyciągnął z ocenianych okoliczności są dla pozwanego niezadowolające, jednakże z uwagi na niezasadność zarzutów apelacyjnych jego stanowisko nie mogło być uwzględnione.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację pozwanego za bezzasadną i na podstawie art. 385 kpc ją oddalił.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu odwoławczym.